

Sygn. akt II AKa 391/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	S.S.A. Robert Wróblewski (spr.)
Sędziowie:	S.A. Witold Franckiewicz S.A. Andrzej Kot
Protokolant:	Anna Turek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Beaty Lorenc - Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2013 roku

sprawy **G. J. (1)**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne zatrzymanie w sprawie Prokuratury Okręgowej w Legnicy sygn. akt V Ds. 4/12 (poprzednio VI Ds 33/10) z powodu wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 22 października 2012 r. sygn. akt III Ko 97/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec wnioskodawcy G. J. (1),

II. stwierdza, że wydatki związane z postępowaniem odwoławczym ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu do Sądu Okręgowego w Legnicy wpłynął wniosek pełnomocnika G. J. (1) o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie. Wnioskodawca domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa na jego rzecz 15000 złotych zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2010 roku do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy w Legnicy, wyrokiem z dnia 22 października 2012 roku (sygnatura akt III Ko 97/12), oddalił wniosek, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Z wyrokiem tym nie pogodził się wnioskodawca, w którego imieniu apelację wniósł pełnomocnik. W apelacji pełnomocnik zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 5 kc w zw. z art. 555 kpk w zw. z art. 2 § 5 pkt. 2 in fine kpk poprzez przyjęcie, iż w sprawie nie nastąpiło naruszenie zasad współżycia społecznego, a zatem iż skuteczny jest podniesiony przez stronę przeciwną zarzut przedawnienia roszczenia;

- naruszenie prawa procesowego, a to art. 424 § 1 pkt. 1 kpk poprzez niewskazanie w treści sporządzonego uzasadnienia jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Podnosząc te zarzuty pełnomocnik wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości;
- zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 15.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01.07.2010 r. do dnia zapłaty;
- przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. K., wezwanego na adres ul. (...), (...)-(...) L. na okoliczność naruszenia zasad współżycia społecznego w toczącym się wobec Wnioskodawcy postępowaniu V D 4/12.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy G. J. (2) jest niezasadna.

Wbrew temu, co wynika z apelacji uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera dokładne wskazanie, co Sąd Okręgowy uznał za udowodnione, jak ocenił poszczególne dowody i dlaczego oparł się na jednych dowodach, a odrzucił inne. Trzeba przy tym zauważyć, że Sąd ten merytorycznie do wniosku się nie odniósł (uznał bowiem, że jest to bezprzedmiotowe), skoro z dokonanych ustaleń wyprowadzono, że podniesiony przez prokuratora zarzut przedawnienia jest zasadny i nie jest on sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. W każdym razie trzeba stwierdzić, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje logiczny proces, który doprowadził Sąd Okręgowy do wniosku krytykowanego przez skarżącego, a tym samym pozwala na przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku.

Znaczna część apelacji (przede wszystkim w punkcie 2 uzasadnienia; karta 102 akt) zmierza w istocie do wykazania, że zatrzymanie wnioskodawcy w dniach 2 i 3 lutego 2011 roku było niewątpliwie niesłuszne. Rzecz jednak w tym, że skarżący krytykuje zaskarżony wyrok nie dlatego przecież, że Sąd Okręgowy ustalił odmiennie, ale dlatego, że nie doszło do merytorycznej oceny wniosku na skutek uwzględnienia zarzutu przedawnienia podniesionego na rozprawie przez prokuratora. Wszelkie zatem zastrzeżenia, tak licznie wysuwane przez skarżącego, a odnoszące się do okoliczności towarzyszących zatrzymaniu wnioskodawcy i samej tylko oceny tego zatrzymania przez przyzmat art. 552 § 4 k.p.k., jako w ogóle nie odnoszące się do rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, siłą rzeczy – nie mogą mieć znaczenia w tym postępowaniu odwoławczym. Jest tak także i dlatego, że sygnalizowana niewątpliwa niesłuszność zatrzymania, poczucie krzywdy czy niesprawiedliwości nie stanowią wystarczających przesłanek do uznania, że podniesiony przez prokuratora zarzut przedawnienia roszczenia o odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Natomiast wskazywana przez skarżącego w apelacji okoliczność, dotycząca uniemożliwienia przez prokuratora zapoznania się z aktami sprawy przez G. J. (1) i jego ówczesnego obrońcę, faktycznie wymaga rozważenia na płaszczyźnie art. 5 k.c.

Z akt sprawy wynika, że istotnie obrońca złożył 3 lutego 2011 roku, czyli w dniu zwolnienia wnioskodawcy, pierwszy wniosek o udostępnienie akt postępowania przygotowawczego oraz umożliwienie sporządzenia odpisów i kserokopii z akt sprawy. W dniu 11 lutego 2011 roku prokurator odmówił udzielenia takiej zgody. Decyzję tę prokurator powielił w zarządzeniu z 25 lutego 2011 roku, w postanowieniu z 28 lutego 2011 roku oraz w zarządzeniu z 4 marca 2011 roku i z 29 kwietnia 2011 roku. Na skutek uwzględnienia zażalenia obrońcy prokurator zarządził w dniu 30 maja 2011 roku udostępnienie akt. Natomiast 15 grudnia 2011 roku wyznaczył obrońcy termin do zaznajomienia się z częścią akt sprawy, co nastąpiło 16 grudnia 2011 roku.

Rację ma zatem skarżący, kiedy w apelacji wylicza, że obrońcy umożliwiono zaznajomienie się z aktami sprawy po blisko 10 i pół miesiącach od zwolnienia wnioskodawcy z zatrzymania (czas od 3 lutego 2011 roku do 16 grudnia 2011 roku).

Z akt sprawy wiadomo także, że postanowienie o zatrzymaniu wnioskodawcy zostało mu doręczone wraz z pouczeniem o terminie i sposobie jego zaskarżenia 2 lutego 2011 roku. Następnego dnia wnioskodawca ustanowił obrońcę, który był obecny przy przesłuchaniu G. J. (1) w dniu 3 lutego 2011 roku, które przeprowadzono tuż po ogłoszeniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Postanowienie o zatrzymaniu wnioskodawcy nie zostało zaskarżone.

Jest więc najzupełniej oczywiste, że zarówno podstawa zatrzymania wnioskodawcy, jak i pozostałe okoliczności związane z tym zatrzymaniem, a zatem wszystkie informacje potrzebne do zgłoszenia żądania odszkodowawczego, były znane wnioskodawcy i jego obrońcy już w dacie zwolnienia z zatrzymania. Nic więc tutaj nie ma do rzeczy późniejszy brak zgody, czy nawet zwłoka prokuratora w udostępnieniu obrońcy do wglądu akt sprawy. Tym bardziej, że nawet po zapoznaniu się z aktami sprawy pozostało jeszcze dość czasu (półtora miesiąca), aby wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie sporządzić i wnieść przed upływem terminu o jakim mowa w art. 555 k.p.k.

W uzasadnieniu apelacji skarżący przywołuje na poparcie swoich racji postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 sierpnia 2007 roku, sygnatura akt II A Kz 412/07. Teza tego orzeczenia jest następująca: Kontrolując postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania sąd nie może być zwolniony od oceny, czy odmowa dostępu do akt śledztwa nie narusza fundamentalnego prawa osoby tymczasowo aresztowanej do realnej możliwości kontroli zasadności pozbawienia wolności. Z poglądem tym należy się zgodzić. Tyle tylko, że in concreto – jak wykazano – odmowa dostępu przez pewien czas do akt sprawy przez wnioskodawcę lub jego obrońcę nie mogła mieć wpływu na zaniechanie złożenia odpowiedniego wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie w ustawowym terminie.

Zaakceptowanie zasadności powołania się na art. 5 k.c. w związku z zarzutem przedawnienia podniesionym przez prokuratora w sprawie, w której zgłoszono żądanie odszkodowawcze oparte na podstawie art. 552 k.p.k. może mieć miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych, kiedy wnioskodawca wykaże, że nie miał realnej możliwości (prawnej lub faktycznej) zgłoszenia żądania w okresie biegu terminu przedawnienia o jakim mowa w art. 555 k.p.k.

Takich natomiast powodów, wskazujących na istnienie okoliczności przemawiających przeciwko zarzutowi przedawnienia, skarżący nie wykazał.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto w myśl zasady wyrażonej w art. 554 § 2 k.p.k. in fine.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.